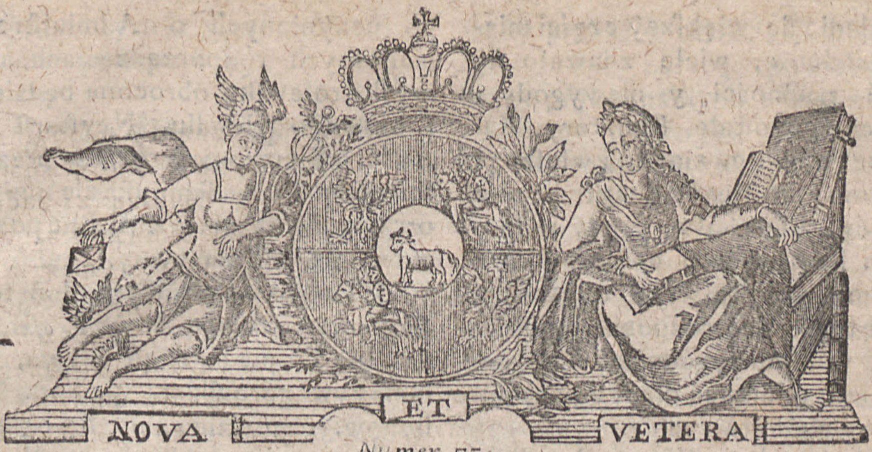


Numer 75

GAZETA WARSZAWSKA

We Srzodę Dnia 20. Września Roku 1786.

Z *Warszawy d. 20. Września.* Jmć Pan *Mniſzech* Marſzałek W. Kor: w przeſzły piątek wieczorem, z Dóbr ſwoich *Demblina* do tuteyſzey powrócił Stolicy.

Z *Lublina d. 15. Września.* Trybunał Koronny *Lubelſki*, pragnący zawſze pilną ſprawować ſprawiedliwość na więkſze tym ſamym Maieſtatu wyſławienie, na dniu 7. tego mieſiąca Feſtynu Anniwerſarza Elekcyi ſzczęśliwey J. K. Mci Pana Miłł: tak poranną, iako też poobiednią Seſſyą Sądową na Ratuſzu odprawiał, w ktorym dniu obchodzony był tenże Feſtyn przez ogłoſzenie poranne z harmat, ſpiewanie w Kościele Kollegiaty tuteyſzey Solenney Wotywy przez J. Xiędza *Czaykowſkiego* Deputata *Kiiowſkiego* z *Te Deum laudamus*, wybornym Kazaniu przez J. X. Ordynaryuſza mianym; a dla ukontentowania publiczności, Jmć Xiądz Prezydent obiad, a JP. Marſzałek kolacyą z tańcami dawał; przez oktawę zaś całą, od JJ. PP. Deputatow *Krakowſkiego, Poznańſkiego, Wołyńſkiego, Chełmſkiego, Bracławſkiego*, tudzież wſpomnionych Pierwſzych oſob, przy ſtołach otwartych, podobne oświadczenia czynione były.

Z *Piotrkowa d. 16. Wrześ.* Trybunał, ſkończywſzy Regeſtr Przedwoiewodzki *Poznańſki*, z przykładną pilnością ſądzi Regeſtr ordynaryiny tegoż Woiewodztwa; a lu-

bo ſpalenie ſię więkſzey części miaſta *Piotrkowa*, wiele zdawało ſię czynić trudności y niewygody, przecież pozoſtałe Klaſztory, Kamienice y domy, ziazd, zwłaſzcza niedawno po Reaſſumpcyi licznie trwaiący, umieściły, y gdy w ſpalonych Kamienicach dolne piętra z ſklepami pozoſtały, a obywatele Miaſta tego pilną rozpoczęli reſtauracyą, w kilku tygodniach ſpodziewane ieſt mieſzkań dla wygody publiczney wydoſtarczenie.

Z Berlina d. 5. Wrześ: Panuiący teraz Monarcha naſz, chce z ſobą poſadzić na Tronie Religią y dobre obyczaie. Na pierwſzey Audyencyi Miniſtrom ſwym daney, te godne pamięci do nich rzekł ſłowa: *Wiem o tym, że Krolowie, nie lubią częſtokroć ſłuchać prawdy, bo ta poſpolicie nie ieſt miła; lecz ia, chcę koniecznie o niey ſłyszeć. Naymilſzą mnie rzecz uczynicie, ieśli mi zawſze prawdę będziecie mowili; ia zaś wam daię ſłowo moie Krolewſkie, że nigdy o to nie rozgniewam ſię.* Podczas Audyencyi daney J. Xiędzu *Elberfeld*, naypierwſzemu *Katolickiemu* Kapłanowi, y dwom iego Kapelanom, przyrzekł iak nayłaſkawiey Krol Jmć, że zgromadzeniu *Katolickiemu*, nigdy ſwey łaſki y protekcyi nieubliży. Z wielką także łaſkawością przyimował Uczonych ludzi, a Profeſſorowi *Ramler*, ſławnemu tuteyſzemu Poecie, naznaczył roczney Penſyi 800. *Reistalarow*. Kompania Kupiecka, iak nayuroczyſtſze na ſwey Audyencyi odebrała zapewnienie, że zaraz po uczynionych o Adminiſtracyi pierwſzych rozporządzeniach, cała myśl Krolewſka obrocona będzie do Kraiowego Handlu. Nayſtarſi też *Zydzi* z Synagogi *Berlinſkiey* prezentowaliſię do Audyencyi, ale iey nie otrzymali; kazał im Krol Jmć powiedzieć, że ieſt zabawny.

Z Paryża d. 31. Sierp. Już tedy *Fryderyk Gwilhelm* Xiąże *Pruſki*, zaſiadł na Tronie ſwoiego Stryia, nalazſzy w gotowiźnie na 200. Millionow. Spodziewamy ſię oglądać tu nowego tego *Pruſkiego* Monarchę po zakończoney połroczney żałobie; dawno iuż albowiem obiecał Miniſtrowi naſzemu Hrabiemu *de Vergennes*, że pierwſzego zaraz roku ſwego Panowania, odwiedzi *Francyą*.

Z Hamburga d. 28. Sierp: Kardynał *Albani* w *Rzymie*, otrzymał plenipotencyą od Xiążęcia Kardynała *de Rohan*, aby go uſprawiedliwił przed *Oycem S.* z okazyi mianego w Parlamencie Proceſſu; gdyż naznaczony termin ſześciomieſięczny iuż upływa.

Z Brandeburga d. 26. Sierp: Na uroczyſty y ſolenny obchod pogrzebowy zmarłego Krola Jmci, ktory dnia 8. Września ma ſię odprawić, chowane w kamerze Krolewſkiey *Inſignia*, iako to: Korona, Berło *&c:* iuż ſą wydane y zawiezione do *Potsdamu*. Monarcha, teraz nam panuiący, ma ſię znaydować na tym pogrzebie; po ktorym, dnia 10. ma wyiechać do *Prus*, y

ztamtąd w tymże samym miesiącu Wrześniu powróciwszy, do *Szląska* wyiedzie.

Z Londynu d. 22. Sierp: Z osobliwszych nowin, ktore mamy z *Ameryki*, są następuiące: „ Obywatele w *Connecticut* zbieraią znaczne woysko, nad ktorym ma mieć kommendę ow wiadomy *Ethan-Allen.* Tym woyskiem chcą oni opanować *Wyoming* y okoliczne Powiaty, y toż samo uczynić z *Pensylwanią.* Dwor *Londyński* niechce odstępować zachodnich Fortec, ktore *Amerykanom* mocą Traktatu miały być odstąpione, a zatym wszystkie czynności są bez pożyteczne. Liczne kupy wolnych *Amerykanow*, o niczym tak mocno niemyślą, iak tylko żeby wpaść do *Mexyku*, y zagarnąć do siebie tameczne bogactwa. Od tego czasu, iak papierowe pieniądze do *Karoliny* są wprowadzone, iest dostatkiem gotowych pieniędzy y twardych *Talarow*. „

Listy z *Sztokolmu* donoszą, że podroż do *Londynu* Krola Jmci *Szwedzkiego*, w tym roku nie nastąpi, ale na przyszłą wiosnę iest odłożona.

Z Potsdamu d. 1. Września. Uroczysty obchod Pogrzebowy po zmarłym Królu Jmci, na dzień 9. tego miesiąca iest udeterminowany, na ktory rozmaite przygotowania są uczynione. Już zprowadzono z *Berlina* 10. wielkich lichtarzy srebrnych, należących do Korony; każdy z nich waży przeszło cetnar. Kościoł będzie cały żałobą powleczony. Sześć pryncypalnych akcyi z życia *Wielkiego Fryderyka*, w *Symbolach* będzie reprezentowanych. Kosciot Nieśmiertelności wystawuią w Bazylice, z wspaniałemi dekoracyami. Od schodow, zwanych *zielone schody*, aż do Kościoła, będzie most wystawiony y powleczony żałobą. Trunę cynową, w ktorą ma być włożona drewniana, dnia 29. przeszłego miesiąca tu przywieziono. Waży ona 4. cetnary y 5. funtow. Robią teraz paradną do pogrzebu trunę, ozdobioną srebrnemi pozłacanemi gryffami. Ale ta będzie nazad odwieziona do *Berlina*, do Krolewskiego *Mauzoleum*. Z Kościoła Garnizonowego, wszystkie krzesła i ławki iuż są powyrzucane, i przez cztery tygodnie, niebędzie się odprawowało żadne tam Nabożeństwo.

Hrabstwo *Wusterhauzen*, ktore kupił Krol *Fryderyk Wilhelm*, teraźnieyszy Krol Jmć darował Xiążęciu *Henrykowi.*

Wielu Officerow otrzymało iuż pozwolenie do ożenienia się.

Z Londynu d. 29. Sierp: Jmć Pan *Woodford*, ktory z J. Panem *Eden* ieździł do *Paryża*, iuż tu powrocił, y miał z sobą przywieść *preliminarne* punkta nowego *Handlownego Traktatu.* Minister Cesarski wyieżdżał naprzeciwko Xiążęciu *Ferdynandowi*, y przyimował go w *Harwich.* Nowiny z *Irlandyi*, o samych

tylko nierządach y kłòtniach donoſzą; a tameczni buntownicy, coraz mocnieyſzemi ſtaią ſię. Prywatne liſty z *Nowego-Yorku* oznaymuią, że na trzyſta ſkupiwſzy ſię ludzi, iednę z Fortec opanowali; ale gdy w nocy *Jndyanie* na nich napadli, co do oſtatniego wſzyſcy wyrznięci od tychże *Jndyanow* zoſtali. Także ztamtąd donoſzą, że *Amerykańſkie Wolne Stany*, z Koroną *Francuſką*, rzecz iakąś między ſobą układaią. Na zgromadzeniu Stanow *Nowego-Yersey*, zakazany ieſt wywoz niewolnikow z *Afryki*. W *Boſton* będą wyſtawione 4. wielkie Fregaty przeciwko *Marokańſkim* i *Algierſkim* morſkim rozboynikom. Xiąże *de Saxen-Gotha*; ieſzcze ſię znayduie w *Anglii*, y ogląda naſze Porty morſkie.

Z Berlina d. 31. Sierp: W nocy, z Poniedziałku na Wtorek, cynowa truna, w ktorą ma być wſtawiona truna dębowa z ciałem zmarłego Krola Jmci, ztąd do *Potsdamu* była zawieziona. Robił ią *Francuſki* Konwiſarz *Michaud.* Stop 7. ieſt ona długa, a 3. ſtopy w głowach wyſoka. Waży 600. ſuntow.

Na wyſławienie pełnego chwały panowania zmarłego Monarchy *Fryderyka Wielkiego*, po wſzyſtkich Kościołach w całym kraiu, maią być miane Mowy na iego pochwałę. Na *Berlin* y *Potsdam*, wyznaczony ieſt dzień 10. Wrześ. Za Text tych Mow, naznaczone ſą ſłowa Boſkie, rzeczone przez *Natana* Proroka do *Dawida* Krola: *Feciq; tibi Nomen, quaſi unius* MAGNORUM, *qui celebrantur in terra.* To ieſt: *Y uczyniłem ci Imie, iako iednemu z* WIELKICH, *ktorzy ſą ſławni na Ziemi.* (1. Paralip: 17.)

Z Brandeburga d. 2. Wrześ: Podobno potrzeba czekać tey nowiny potwierdzenia, że extraordynaryiny Poſeł z *Berlina* będzie poſłany do *Hagi.*

Naſtępuiąca Anekdota, ktora za życia ieſzcze zmarłego Krola Jmci przytrafiłaſię, godna ieſt wiadomości. ,, Krol Jmć w *Sans-Souci* chciał założyć ogrod *Ananaſowy*, do ktorego miał wchodzić plac z domem iedney ſtarey wdowy. Kazał zatym Monarcha ſpytać ſię, wieleby ona chciała za ſwoy dom z placem? Ta, taką dała odpowiedź: że on mnie koſztował 400. *Reistalarow*, ale bym go teraz oddała za 300. dla Krola Jmci. Donieſiono o tym Krolowi, ktory natychmiaſt kazał iey wyliczyć 600. *Reistalarow.* A gdy dowiedział ſię, że uboga wdowa, żyła z tego tylko ogrodu, rzekł: Nie młoda ieſt iuż kobieta, należy iey 800. *Reiſtalarow* zapłacić; a ponieważ przez tę przedaż, dom ſwoy traci, przeto naznaczyć iey mieſzkanie przy nowym Zamku. Dowiedział ſię naoſtatek Monarcha, że iuż przeſzło 60. lat ma owa kobieta, zatym dodał iey ieſzcze 200. *Reistalarow*, mowiąc: ponieważ ona ieſt w latach podeſzła, przeto potrzebuie wygodnieyſzego y ſpokoynieyſzego życia. ,,

Numer 75.

SUPLEMENT
DO GAZETY WARSZAWSKIEY
We Srzodę Dnia 20. Września R. 1786.

Z Warszawy d. 20. Września. Dnia 25. przeszłego miesiąca, na Sessyi *Rady nieustaiącey*, JKMość Pan Mił: z Radą przy Boku swym Nieustaiącą, troskliwy o wygodę Obywatelow Woiewodztwa *Krakowskiego* w Powiecie *Lelowskim* mieszkaiących, od Grodow własnego Woiewodztwa odległych, tudzież końcem podźwignienia Miasta *Lelowa* stołecznego Powiatu, na fundamencie Konstytucyi Roku 1766. fol: 473. w tych słowach. „ Dogadzaiąc *desideriis* Ziemianow Powiatu *Lelowskiego*, że dla odległości Grodow Woiewodztwa *extra Palatinatum & Districtum Alienæ Iurisdictionis* Tranzakcye czynić muszą, postanawiamy, ażeby dom dla *Suscepty* y sklep dla schowania czynionych Tranzakcyi Urc: Starosta nasz *Lelowski* w Zamku *Lelowskim* opatrzyć y zreparować kazał; „ na zachowanie tego to Prawa, Ur: Pisarzowi Ziemskiemu Woiewodztwa *Krakowskiego*-otworzenie y utrzymywanie ustawicznie Suscepty y Kancellaryi Ziemskiey w Mieście JKMci *Lelowie*, przez tęż Rezolucyą swoią zalecić raczył. Przeto, odtąd Akta y Suscepta w Mieście *Lelowie* nieprzerwanie znaydować się będą.

Z Mozyra d. 28. Sierp: Dnia 21. tego miesiąca, odprawił się tu Uroczysty Wiazd J.P. Jana *Jeleńskiego* Starosty Sądowego *Mozyrskiego*, Pisarza Dekretowego W.X.Lit: na pomienione Starostwo, W Wigilią Wiazdu, zgromadzeni licznie JJ.PP. Urzędnicy y Patryoci tego Powiatu, znaydowali się na Kolacyi u J.P, Starosty, przy spełnianiu zdrowia N. Pana y Xiążęcia Jmci *Prymasa*, tudzież Urzędników y Wspołobywatelow. Nazaiutrz rano, wszyscy przytomni, maiąc na czele JP. *Oskierkę* Marszał: *Mozyr:* oddali wizytę z powinszowaniem JP. Staroście; który w teyże kompanii y liczney assystencyi, ruszył do Kościoła Farnego, przy biciu z dział y odgłosie kapeli, witany będąc po drodze, iuż od Miasta, iuż od Duchowieństwa *Ruskiego*, iuż naostatek od Kahału; w Kościele zaś naprzod od JX. *Grońskiego* Proboszcza *Mozyr:* Kan: *Smol:* potym imieniem Szkoł od JX, *Korsaka* Pro-Rektora, toż od JJ. XX. *Cystersow* y *Bernardynow*; po czym nastąpiło *Te Deum laudamus* y Msza Swięta, Z tąż assystencyą udał się JP. Starosta z Kościoła do Zamku, przy dawanym przez Garnizon tuteyszy z ręczney strzelby *Salve*, y przyimowany był imieniem Powiatu, Mową mianą od JPana *Obuchowicza* Szamb: J. K. Mci, na ktorą (tak iak y na inne) zwykłą swą odpowiedział wymową. Wszedłszy do Zamkowey Sali, y wykonawszy przysięgę na Starostwo, obrany został iednostaynemi głosy Posłem na Seym następuiący. wespoł z JP, *Oskierką* Starostą *Buhrymowskim*. Tego dnia, obiad dla J. P. Starosty, tudzież dla Urzędnikow y Powiatnikow, dawał J. P. Marszałek *Mozyrki*; Damy zaś na obiedzie były w Zamku u Matki J.P. Starosty Jeymość Pani *Jeleńskiey* Kasztelanowey *Nowogrodzkiey* Wdowy, y iey synowey Jeymć Pani Starościney *Mozyrskiey*. Wieczorem, wszyscy znaydowali się w Zamku na Kolacyi u JP. Starosty; ktory nazaiutrz także dawał obiad y kolacyą z Assamblami przy wyborney kapeli. Na wszystkich tych wspaniałych ucztach, spełniano zdrowie N. Pana, Xiążęcia Jmci *Prymasa*, całey Familii &c. z dawaniem ognia z barmat y ręczney strzelby. Sądy Septembrowe *Mozyrskie*, d. 1. przyszłego Miesiąca rozpoczną się; gdzie sam JP. Starosta ma zasiadać, y Grod tuteyszy usundować.

Z Bracławia d 12. Września. Jnwencya *Powietrznych Balonow* y w *Polszcze* do skutku przyprowadza się; a nawet po Prowincyach od Stolicy odległych, gust nowych wynalazków rozciąga się. *W Czeczelniku* Dobrach Xiążęcia Jmci Jozefa *Lubomirskiego* Szefa Reymentu R. w tuteyszym Woiewodztwie leżących, puszczano na powietrze Balon, papierowy, maiący dyametru stop 88. a długości 38. Podniosł się z ogniem barzo wspaniale, wygurowawszy nader wysoko, ubiegł horyzontalnie więcey mili *Ukraińskiey*, y potym zwolna spuścił się na ziemię. Leciałby ieszcze da-

ley, ale (iak dobiegfzy na koniach poftrzeżono) pękł od gory do dołu. Balon ten, był dziełem JP. *Zelickowfkiego* nadwornego tegoż Xiążęcia Jmci *Lubomirfkiego* Doktora, *Krakowfkiego* Akademika.

Z Neapolu d. 5. Sierp. Dnia 31. przefzłego miefiąca, zdarzyło fię tu niefzczęście, ktore całe miafto niezmiernym nabawiło ftrachem. Około 2. po północy godziny, zaiął fię ogień w domu zwanym *Banco della Pieta.* Płomień wkradać fię nawet począł do *Archivum.* Ani wielkie mnoftwo ludzi przybiegłych do ratowania, ani żołnierze, ktorych było więcey niż 4,000., niemogli zagafić tego pożaru. Cały ten dom w popioł fię obrocił, y nadto dofzedł płomień do Klafztoru *de St: Severino,* y do Pałacu JPana *Capano.* Ale przecie ten tak ftrafzliwy pożar, ktory prawie trwał przez trzy dni, zatamowany zoftał. Krol Jmć, przytomnością fwoią fam zachęcał żołnierzy do ratowania, y kazał im do ich zwykłego żołdu dodać po dwa *Karoliny.* Szkodę przez ten pożar rachuią blifko na 500,000. *Dukatow.* W tym domu było wiele złożonych fantow rozmaitych ofob. Tak tu rozumieią, iż ich właścicielom Rząd powroci fzkodę.

Z Liworny dnia 15. Sierp: Okręt tuteyfzy, ktory *Algierczykowie* zabrali, był do *Kadyx* przeznaczony. Około 43. *Chrześcian* doftało fię w niewolą. Między niemi liczono kilku woiażuiących, y ieden był *Wenecki* Doktor. Ten okręt miał na fobie 20. harmat, y od 4. Korfarzow do *Algieru* zaprowadzony zoftał. Jeden okręt pod banderą Cefarfką z *Oftendy,* ładowny folą, y maiący na fobie 2,000. *Piaftrow*, ktory był przeznaczony do *Kadyx,* takżę *Algierczycy* zabrali byli, ale *Dey* nazad go mufiał powrocić.

Z Wenecyi dnia 15. Sierp: Bafza *de Scutari,* nieprzeftaie czynić gwałtów *Weneckim* poddanym. Senat w tey mierze pofłał Memoryał do *Porty*, w ktorym o prędką fatysfakcyą, y nadgrodzenie fzkody domaga fię, dodaiąc, że Rzplta, gdyby *Porta* ociągała fię, fwych poddanych bronić będzie.

Pifzą z *Fiume,* że *Montegrynowie* barzo fię zatrudniaią około zebrania żywności, y innych potrzebnych do woyny rzeczy, ażeby w dobrym byli ftanie przeciwko Bafzy *de Scutari,* ktory zamyśla z niemi zacząć woynę. Fortyfikacye w *Cattaro* reparuią fię, na co Rzplta 20,000. *Dukatow* naznaczyła.

Z Bawaryi d. 20. Sierp: Z ftrony woienney nadworney Rady w *Monachium* wyfzło rozporządzenie, na mocy ktorego, patenta Officerów, do cywilnych funkcyi wftępuiących, maią być annihilowane. A zatym niebędzie fię im godziło zażywać felcechow, y innych infigniow Officerfkich.

Z Hamburga d. 1. Września. Krol Jmć *Szwedzki*, ma w mieſiącu Wrześniu odprawić podroż do *Carlſkrona.*

Z Hagi d. 29. Sierp: Teraźnieyſze pogłoſki, o maiącey naſtąpić woynie w *Niemczech*, ſą wynalazkiem tych głow, ktore mało ſzacuią pieniądze y krew ludzką.

Z Londynu d. 25. Sierp: Krolewna *Elżbieta*, ktora z Kroleſtwem Jchmościami ieździła do *Oxford* y *Blenheim*, na nowo zapadła na zdrowiu. Z tey przyczyny, Krolowa Jeymć, przez cały tydzień nie przyieżdżała do *Londynu*, ale przy chorey Krolewnie w *Windſor* bawiła ſię, ktora lepiey ſię mieć iuż poczyna.

Z Włoch d. 16. Sierpnia. W *Sycylii*, 150. Klaſztorow, żyiących z kweſty, ſkaſſowano.

Miaſto *Aquila*, dnia 31. przeſzłego mieſiąca, przez trzęſienie ziemi, znaczną poniosło ſzkodę. Sześć liczono attakow trzęſienia ziemi, przez ktore wiele domow zawaliło ſię. Wſzyſcy obywatele wynieśli ſię na pola.

Z Paryża d. 25. Sierp: Xiąże Jmć *de Saxe - Teſchen*, z małżonką ſwoią d. 28. tego mieſiąca, ztąd myśli wyiechać.

Dnia 22. tego mieſiąca, Parlament regeſtrował Krolewſką Deklaracyą, przez ktorą, Plebanom y Wikaryuſzom intrata ma być powiękſzona. Plebani, miaſto 500. maią doſtać teraz 700. *Liwr:*, a Wikaryuſzowie 350. W całym kraiu to pomnożenie penſyi, na 3. albo 4. Milliony *Liwrow* wynieſie.

Co ſię tycze naſzey poczty, ma naſtąpić iakowaś odmiana, y iuż tym intereſem począł ſię zatrudniać JPan *de Polignac.*

Z Londynu d. 25. Sierp: Xiąże Jmć *Ferdynand* z małżonką ſwoią, wkrotce tu ieſt z *Holandyi* ſpodziewany.

Słychać, że umyślny kuryer z *Paryża* od JP. *Eden*, naſzego tam rezyduiącego Miniſtra tu ieſt przyſłany z oznaymieniem, że Traktat Handlowny, co ſię tycze iego Preliminaryów, czyli punktow przedugodnych, dnia 15. tego mieſiąca podpiſany zoſtał, Ieſt nadzieia, że wkrótce on ze wſzyſtkim będzie podpiſany, y zupełnie doydzie.

Generał *Elliot*, przed *Bożym Narodzeniem* przybędzie do *Londynu.* Generał *Rainsford*, na iego mieyſcu ieſt nominowany Gubernatorem Fortecy, y iuż wybiera ſię do wyiazdu.

Specyfikacya naſzych woiennych okrętow, tak iak teraz ſą w czaſie pokoiu, ſkłada ſię z 16. okrętow liniowych, 5. okrętow od 50. harmat, 23 Fregat, y 46. innych mnieyſzych ſtatkow zwanych *Cutter.*

Z Hagi d. 29. Sierp: Dotąd mowić nieprzeſtaią, że Xiąże *Stadhuder* w przyſzłym mieſiącu Liſtopadzie powroci do *Hagi.*

DONIESIENIE z WARSZAWY dnia 20. Wrześ: R. 1786.

Licytacya Ruderow y Budowli murowaney Urr: *Deleſkiewiczow* Małł: na Ulicy *Twardey* pod Nrm 1100. (w tym mieyſcu, gdzie Ratusz Miaſto *Grzybow* muruie) ſytuowanych, z mocy Dekretu Urzędu Miaſta *Grzybowa* y oſtatniey Prorogacyi, będzie ſię odprawiać Sądownie d. 25. Września 1786. roku o godz: 3. po południu. Życzący nabyć, powinien teyże Licytacyi na tymże terminie attentować,

Ur: Seweryn *Waſilkowſki*, wieku y wzroſtu śrzedniego, w ſobie ſubtelny, twarzy pociągłey, włoſow żołtobiaławych, oczu ſiwych, rodem z *Macieiowic*, wziąwſzy w *Macieiowſkim* Kościele ślub z Ur: Urszulą *Troianowſką*, y ſpłodziwszy z nią ſyna, po przemieſzkaniu z tąż żoną w *Radzynie* w Ziemi *Łukowſkiey* na ſłużbie, pod pretextem ſzukania dalſzey ſłużby w roku 1783. około Swięta *Trzech Krolow* udał ſię do *Warſzawy*, y dotąd o ſobie żadney wiadomości nie daie; dla czego pozoſtała żona upraſza, aby tenże mąż, albo ktokolwiek maiący o iego życiu lub śmierci wiadomość, raczył uwiadomić Konſyſtorz *Warſzawſki*.

W Niedzielę, to ieſt dnia 17. Września, zgubiony zoſtał Zegarek złoty z cyferblatem białym, trochę wypryſkanym, z wierzchu ſię nakręcaiący, przy ktorym taſiemka ciemno zielona iedwabna przybrukana. Gdyby kto go znalazł, iako cudzą własność, niech raczy do rozdaiącego Gazety udać ſię y oddać. a odbierze przyzwoitą nagrodę.

Znayduią ſię w Dobrach pod *Warſzawą* ſkopy zabłąkane. Ten, komu zgineły, niech ſię uda z dowodami do rozdaiącego Gazety.

W Kamienicy JPana Barona *Delffus* ſytuowaney na *Nowym Mieście*, pierwſze piętro y ſklep ieſt do naięcia każdego czaſu. w całości lub w częściach, bądź na cały rok, albo też na kwartały, y ktoby ſobie życzył, ma ſię udać do JPana *Peyroſſier* mieſzkaiącego przy Teatrze, w Kamienicy JP. *Latour* u ktorego znayduią ſię różne wina, wodki pachnące, konfitury, ſyropy, y likwory, wina *Węgierſkiego* różne gatunki, u ktorego też, iako maiącego komis od właściciela winnicy *Węgierſkiey*, można doſtać beczkami, antałami y butelkami za mierną cenę.

JPan Jan *Lubiatowſki* z Woiewodztwa *Łęczyckiego*, maiący lat około 40. wzroſtu niſkiego, krempowaty, komplexyi płaſkiey wąſa drobnego y małego, włos bloudynowy ciemny, Familii godney, po utraceniu Fortunki ſwey, zabrał ſię na peregrynacyą odſtąpiwszy żony y pięciorga dzieci z dwoch żon mianych. Od lat pięciu dotąd ieſt nieſłychany y niewidziany, na ktorego ſpadła ſukceſſya koło 30. tyſięcy, oprocz innych głow. Żądaią Sukceſſorowie, aby do teyże Sukceſſyi, gdzieby ſię mogł znaydować, lub w ſłużbie, lub w iakim procederze, raczył ſię odezwać, y zbliżyć do tegoż Woiewodztwa do Familii imienia ſwego, ktora go w tey mierze obiaśni y zapewni iako też właściwa żona dobrego imienia w uboſtwie z dziećmi zoſtaiąca, z Opatrzności Boſkiey żywiąca ſię zaświadczy, gdyż niewolna ieſt y do prowizyi Partycypacyi od własney Fortunki swoiey. Jeżeliby zaś iakowym przypadkiem śmierć tegoż wyżey wſpomnionego JP. *Lubiatowſkiego* naſtąpiła, a był gdzie pochowany. o uwiadomienie w Gazetach doprasza ſię, tak w Koronie, iako też w Wielkim Xięſtwie Litt: y zakordonowanym kraiu.

Podaie ſię do wiadomości' iż pod drzewem za Koſzarami Gwardyi Pieſzey Kor: JKMci y Rzpltey, rzeczy niżey ſpecyfikowane; w worku zawiązane, znalezione, y do Kancellaryi tegoż Reymentu oddane ſą: 1. Chuſtka grodetorowa czarna. 2. Chuſtek białych. 1. Rantuch białogłowſki płocienny z koronkami. 1. Pas ordynaryiny. 1. Koſzula wieyſka na troie rozdarta wyſzywana. 1. Spodnica grodetorowa maiowa opruta; 1, Ręcznik; 1. Koſzula podarta; 1. Gatki; 1. Para pończoch nicianych; 1. Torba cielęca; 1. Płachta zła: 1. Noż, 1, Iaſzczyk od maſła; 1. Kłotka z kluczykiem; oprocz tych rzeczy znaleziono: Futro wilki bez wierzchu. to ieſt bez ſukna; czapka kapuza z czarnym baranem wierzch iaſno granatowy. Komu te rzeczy zgineły lub ukradzione ſą, ten może ſię udać do wzwyż wſpomnionego Regimentu, dla odebrania onychże.

Kommiſsya Rzpltey Skarbu Kor: na mocy rezolucyi ſwoiey dnia 9, Wrześ: roku teraźnieyſzego zapadłey, uwiadomia, iż licytacya Woytoſtwa wakuiącego we wſi *Przybyſławicach* w Woiewodztwie *Lubelſkim* leżącego, intraty roczney *poſt expenſas* Złł: 120. gr: 16. i poł maiącego na dniu 30. Mieſiąca Wrześ: r. 1786. odprawować ſię będzie; przeto życzący ſobie nabycia Emphiteuſim na rzeczone Woytoſtwo, odezwy ſwoie przez Memoryały, przy złożeniu atteſtatum od Ziemſtwa lub Grodu *de Sufficienti pignore* do Kommiſsyi Skarbu Kor: na 3. dni przed terminem Licytacyi uczynić maią,

OBWIESZCZENIE

W Warszawie dnia 20. Września Roku 1786.

Rozgłoſzono nie tylko w tuteyſzey Stolicy, ale y w oddalonych mieyſcach, fałſzywą y złośliwą wieść, iakoby JPan Karol *Schultz*, znany od wſzyſtkich z poczciwości y maiątku Obywatel, ſprowadził z zagranicy w złocie y w talarach fałſzywe pieniądze, do ſto kilkadzieſiąt tyſięcy *Czerwonych Złotych* wynoſzące, w poſtawach ſukiennych ukryte, lecz na Komorze *Warszawſkiey* przy Rewizyi doſtrzeżone &c.

Ta niegodziwa wieść, nietylko dotykała oſobę JPana *Schultza* równie na honor iak y na maiątek przez całe ſwe życie pracuiącego; ale też obchodziła y całą Publiczność, wielkie zaufanie w kredycie Jego maiącą; zaczym oczerniony tak ſzkaradną potwarzą, udawſzy ſię naprzod do *Kommiſſyi Rzpltey Skarbu Koronnego* y otrzymawſzy autentyczne zaświadczenie o oczewiſtym fałſzu teyże niegodziwey wieści, do ſtrucia kredytu temu ſławnemu Bankierowi dążącey; wprowadził tę ſprawę do Sądow Marſzałkowſkich Naywyżſzey Jnſtancyi, za Juryzdykcyi podowczas Jmci Pana *Gurowſkiego* Marſzałka W. W. X. *Litt:*

W tym Sądzie, wypadł dnia 14 tego Mieſiąca Dekret, nakazuiący dalſze przypozwy, oraz zalecaiący Ur: *Jnſtygatorowi*, aby pierwſzego Autora tey złośliwey wieści dochodził. Tym czaſem tenże Dekret tak mowi: „ Ze zaś przy wieści rozgłoſzoney. . . żaden z pozwanych nie obſtaie,
„ ani oney dowodzić oświadcza ſię, y w rzeczy ſamey taż wieść (iak Re-
„ zolucya na podany Szl: *Schultza* Memoryał w *Kommiſſyi Rzpltey Skar-*
„ *bu Koronnego* pod dniem dziſieyſzym dana, a z Protokułu Ekonomi-
„ cznego teyżey Kommiſsyi przez Extrakt Autentyczny wyięta y w
„ Sądzie ſwym złożona zaświadcza) złośliwie y bez naymnieyſzego
„ podobieńſtwa prawdy ieſt rozſiana, y iedynie potwarz zawieraiąca;
„ przeto niechcąc by w Proceſsie z powodu denominacyi zachodzących,
„ y dla doyścia Autora tey potwarzy przypozwow nakazanych przedłużonym, Szll: Karol *Schultz* na honor y ſławę zawſze zaſługuiący,
„ y onęż nieſkazitelnie utrzymuiący, dłużey pod tym złośliwym y po-
„ twarzliwym z wieści rozſianey zoſtawał między publicznością mnie-
„ maniem; że takowa wieść, dobrey ſławie tegoż Szl: Karola *Schultza*
„ honorowi nieſkazitelnemu ſzkodzić, ani kredytowi iego bynay-
„ mniey ubliżać nie może y niepowinna, Sąd deklaruie mocą ninieyſze-
„ go Dekretu. „

Pomieniony JPan *Schultz*, tak mocno na ſławie od nieprzyiazney ſobie oſoby urażony, przyrzeka znaczną nadgrodę temu, ktoby pierwſzego a iſtotnego tey fałſzywey powieści wyiawił opowiadacza.